

Londyn, dnia 9.VI.43r. : Takao Holo : wydarzenia
niezłazce.

Sądząc z d. niesień, na tywających ze wszystkich
stren odnosi się wrażenie, że cały świat czeka
tylko na sygnał inwazji. Naród ang., aczkolwiek
również główną swą uwagę skupia na tym zagadnie-
niu, jest mniej niecierpliwy, gdyż będąc bliżej
event. teatru wojennego lepiej zdaje sobie spra-
wę z wielkości przygotowań i rozmiarów ofiar,
które z podjęciem inwazji muszą być związane.-
Kilka tygodni temu przeważała opinia, że Niemcy
b. starali się z Włoch wycofać. Obecnie prze-
syłają tam coraz to nowe posiłki, kierując się
najwidoczniej zamiarem, by walki toczyły się
możliwie najdalej od samej Rzeczy.-

Dziesięć dni temu gen. Hitler odwiadożył, że
armia niem. nie przystąpi w ciągu tego lata do
ataku, lecz sama będzie oczekiwawała w pogotowiu
uderzenia ze strony Rosji, czy też W. Brytanii.
Wszystkie czasopisma obszernie tę sprawę omawia-
ły, docierając do nieuniknionego zresztą wniosku,
iż niepodobna orientować się, czy Hitler mówi
prawdę, czy też kłamie. Jedno nieulega w t li-
wości, mianowicie, że Hitler potrzebuje spokoju
dla przeprowadzenia swych przygotowań obronnych.
Ten cel może być osiągnięty dwoma środkami :
1/ niemożność podjęcia przez Rosję jakiegokolwiek
akcji, która byłaby w stanie stworzyć poważną
dywersję w stosunku do Niemiec i odciągnąć na
front siły odpowiednich rozmiarów, 2/ takie unie-
ruchomienie baz sojusz., by przeprowadzenie
inwazji od chwili obecnej aż po listopad stało
się niepodobieństwem. Gdyby to cele udało się
Niemcom osiągnąć, zapewniliby sobie okres wzgląd-
nego spokoju. Mówiąc "względnie", gdyż Niemcy
byłoby w dalszym ciągu terenem nalotów ang.,
ameryk. i ros.-